

# PROJEKT KATAFALKU STANISŁAWA KOSTKI POTOCKIEGO W KOŚCIELE ŚW. KRZYŻA W WARSZAWIE

WYRAZ POŚMIERTNEGO HOŁDU  
BYŁEMU WIELKIEMU MISTRZOWI  
PRZEZ BRATA-WOLNOMULARZA

*Krzysztof Załęski*

Stanisław Kostka Potocki został przyjęty do warszawskiej loży „Bouclier du Nord” w 1780 lub 1781 roku, a w roku 1784 przeniósł się do loży „Świątynia Izis”, uzyskując wkrótce wysokie stopnie wtajemniczenia. W latach 1784–1790 piastował urząd Wielkiego Mówcy. Na najwyższy urząd Wielkiego Mistrza był wybierany nieprzerwanie od 1812 do 1820 roku, co jest ewenementem w dziejach polskiego wolnomularstwa<sup>1</sup>. Przygotowany w 1820 roku projekt nowej, centralistycznej Ustawy Konstytucyjnej spowodował rozdzźwięk

między lożami i doprowadził do ustąpienia Potockiego z urzędu Wielkiego Mistrza 3 kwietnia 1821 roku. Na anonimowym portrecie [il. 1](#)<sup>2</sup> Potocki ukazany został w stroju obrzędowym, z krzyżem zawieszonym na łańcuchu (insygnium władzy Wielkiego Mistrza), młotkiem (znak władzy przewodniczącego loży), w płaszczu z czerwonym krzyżem i rękojeścią miecza wystającą spod płaszcza; z wstęgą i gwiazdą Orderu Orła Białego, przyznanego mu w 1781 roku. Na „ołtarzu” leży otwarta Biblia. Portret został ofiarowany w 1936 roku Muzeum Narodowemu w Warszawie przez Jakuba Potockiego, z zaznaczeniem, że przedstawia Stanisława Kostkę Potockiego jako kawalera Różanego Krzyża, czyli w stopniu VII – najwyższym w ówczesnym wolnomularstwie polskim.

Wolnomularzem był syn Stanisława Kostki, Aleksander, w 1810 roku Wielki II Dozorca Wielkiego Wschodu Narodowego<sup>3</sup>. W arkanach „sztuki królewskiej” wprowadzono też luftona Augusta Potockiego, urodzonego w 1806 roku wnuka Stanisława Kostki, o czym świadczy zamieszczony w jego albumie *Trompe-l'oeil* [il. 2](#)<sup>4</sup>. skomponowany z rozrzuconych na mapie *Les environs de Rome 13 Juin 1816* rysunków, rycin, nut oraz dokumentu wolnomularskiego VII stopnia Różanego Krzyża, z podpisem preceptora dziesięcioletniego wówczas Potockiego – Karola Windela, członka loży wolnomularskiej „Tarcza Północna”<sup>5</sup>. Na pierwszym planie znalazł się widok sztucznej ruiny w ogrodzie mokotowskim księżnej marszałkowej Lubomirskiej, który to ogród wielokrotnie malował Zygmunt Vogel.

Stanisław Kostka Potocki zmarł w Wilanowie 14 września 1821 roku. Polski Wielki Wschód został unicestwiony na mocy dekretu Aleksandra I, ogłoszonego 25 września 1821 roku, likwidującego wszystkie tajne związki, w tym wolnomularstwo. Przyniosło to długotrwały skutek, o czym pisał Piotr Chmielowski w artykule zatytułowanym *Kazimierz Brodziński wolnomularzem*:

*masoneria, zostająca z początku tylko pod interdyktem państwowym, dostała się następnie przy zmienionym nastroju*

<sup>1</sup> W. Wilkoszewski, *Rys historyczno-chronologiczny towarzystwa wolnego mularstwa w Polsce*, Londyn 1968, s. XI–XIV.

<sup>2</sup> Olej, płótno, 109 x 85 cm; Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw.: MP 3720 (d. 120904); K. Załęski, *Polski portret wolnomularski (do 1821 roku)*, w: *Portret: funkcja–forma–symbol*, Warszawa 1990, s. 223, il. 8.

<sup>3</sup> W. Wilkoszewski, *op. cit.*, s. XI.

<sup>4</sup> K. Załęski, *Rysunki ze zbiorów wilanowskich w Muzeum Narodowym w Warszawie*, „Studia Wilanowskie” 7 (1981), s. 31, il. 3.

<sup>5</sup> L. Hass, *Sekta farmazonii warszawskiej*, Warszawa 1980, s. 560; Aneks IV, Spis członków loży „Bouclier du Nord” w latach 1815–1819, Lp. 218.

*umysłów pod interdykt społeczny sfer pewnych tak, iż przemilczano umyślnie o należeniu do niej wszystkich niemal znakomitych mężów naszych z końca przeszłego i początku bieżącego stulecia, uważając to za pewnego rodzaju małą notam, którą w interesie czci dla owych mężów zasłużonych ukrywać należało starannie<sup>6</sup>.*

Konstatacja Chmielowskiego pozostaje nadal aktualna, bowiem przynależność wielu wybitnych postaci do wolnomularstwa jest przez niektórych autorów konsekwentnie pomijana.

Żałobne nabożeństwo za duszę Stanisława Kostki Potockiego odbyło się 26 września 1821 roku w kościele księży misjonarzy (Świętego Krzyża). Katafalk według własnego projektu wystawił Zygmunt Vogel, wolnomularz VII stopnia Różanego Krzyża, członek kapituły szkockiej „Rycerze Gwiazdy” z loży „Göttin von Eleusis”, zajmujący w 1817 roku urząd Mówcy Niemieckiego w Wielkim Wschodzie Polski<sup>7</sup>. Vogel, który początkowo kształcił się na architekta, dostał się dzięki protekcji Potockiego do zamkowej malarzni i rzeźbiarni, gdzie uczył się rysunku pod okiem Andrzeja Le Bruna i Jakuba Monaldiego, korzystając także z rad i nauk budowniczego nadwornego, Szymona Bogumiła Zuga. Po wejściu w służbę królewską jako „rysownik gabinetowy”, pozostawał nadal w bliskich kontaktach, a nawet w przyjaźni, z Potockim, który wspierał go również po śmierci króla Stanisława Augusta. W latach 1788–1790 Vogel namalował serię widoków posiadłości Potockiego w Olesinie, a później w Natolinie i Wilanowie. Przez jakiś czas mieszkał w pawilonie jego pałacu przy Krakowskim Przedmieściu. Stanisław Kostka na ofiarowanym mu przez Vogla szkicowniku Bibieny napisał: *Książka rysunkowa sławnego Architekta Bibieny, dana do mego Zbioru Wilanowskiego przez Architekta Zygmunta Vogla przyjaciela mego. S. Potocki D. I. Jan: 18 [...] <sup>8</sup>*. Opracowany przez Vogla (z poprawkami Kostki Potockiego) projekt medalu pamiątkowego założenia Uniwersytetu uzyskał akceptację władz<sup>9</sup>.

Voglowi często powierzano projektowanie katafalków. W kościele Świętego Krzyża projektował po raz pierwszy **il. 3**, wraz ze Stanisławem Kostką Hoffmanem, katafalk podczas uroczystości żałobnych po ks. Józefie Poniatowskim 19 listopada 1813 roku<sup>10</sup>. Dekorował tamże „w trofea” katafalk projektowany przez architekta Hilarego Szpilowskiego podczas obchodu żałobnego sprowadzenia do Warszawy zwłok księcia Józefa 10 września 1814 roku. Również w kościele Świętego Krzyża urządził 6 listopada 1822 roku obchód żałobny i zaprojektował katafalk dla generała Stanisława Mokronowskiego, a 22 kwietnia 1822 roku – dla generała ziem podolskich, Adama Czartoryskiego. Wszyscy – z wyjątkiem Stanisława Mokronowskiego – byli wolnomularzami. Po śmierci ojca,



**il. 1** Autor nieokreślony, Portret Stanisława Kostki Potockiego, przed 1821; Muzeum Narodowe w Warszawie

<sup>6</sup> „Ateneum” 3 (1886), nr 1, s. 1.

<sup>7</sup> S. Małachowski-Lempicki, *Wykaz polskich i ówczesnych wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738–1821*, Kraków 1929, s. 89, poz. 820.

<sup>8</sup> K. Gutowska-Dudek, *Rysunki z wilanowskiej kolekcji Potockich w zbiorach Biblioteki Narodowej. Katalog*, t. 1, Warszawa 1997, s. 59.

<sup>9</sup> K. Sroczyńska, *Zygmunt Vogel rysownik gabinetowy Stanisława Augusta*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 36.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 33, Varia nr kat. 7, il. 314. Akwaforta, pap. 40,7 x 31,9 cm; Muzeum Narodowe w Warszawie (dalej: MNW), nr inw. Gr.Pol.15032. W zbiorach MNW jest także obraz nieokreślonego autora: *Katafalk ks. Józefa Poniatowskiego w kościele św. Krzyża w Warszawie*, olej, płótno 91 x 65, nr inw. MP 210.

<sup>11</sup> W. Wilkoszewski, *op. cit.*, s. 53.

<sup>12</sup> S. Morawski, *Kilka lat młodości mojej w Wilnie (1818–1825)*, oprac. i wstępem poprz. A. Czartkowski i H. Mościcki, Warszawa 1959, s. 35–36.

opiekował się Stanisławem stryj, Andrzej Mokronowski. Krążyła pogłoska, że Stanisław jest nieślubnym synem Andrzeja Mokronowskiego i Izabeli z Poniatowskich Branickiej. Niewątpliwie król musiałby o tym wiedzieć. Walenty Wilkoszewski, archiwista Wielkiego Wschodu w latach 1818–1820, spośród wydarzeń 1784 roku odnotował, że:

*w d. 28 listopada tr. odbył się Wielki Obrzęd Żałobny przez Wielki Wschód Narodowy po zmarłym Wielkim Mistrzu Andrzeju Mokronowskim, którego portret darowany przez Króla Stanisława Augusta, został w tym dniu na wieczną pamiątkę w miejscu Uroczystych posiedzeń umieszczonym, [...] a nawet i Loża Adopcyjna przez znakomite Damy pod przewodnictwem Wielkiej Mistrzynie Hra. Tyszkiewiczowej odbyła w d. 26 grudnia tr. posiedzenie Żałobne w wielkim swym obrzędzie ze stosowną Mową<sup>11</sup>.*

Dodajmy do tej informacji o podarunku monarszym, że w sumariuszu papierów królewskich z lat 1780–1787 znalazło się pokwitowanie malarza Rousseau na 10 czerwonych złotych za portret Mokronowskiego dla króla Stanisława Augusta. Projekty wyżej wymienionych katafalków zostały przez Vogla litografowane.

Prawo od pogrzebu z masońskim ceremoniałem, z pewnymi warunkowaniami, miał każdy mistrz. Pierwsza wzmianka o procesji pogrzebowej wolnomularzy pochodzi z 1754 roku. Dawne angielskie konstytucje nie zawierają żadnych regulacji w tej sprawie. Przyjęto, że wolnomularz nie może uczestniczyć w pogrzebowej ani innej procesji w stroju rytualnym ani z klejnotami masońskimi, chyba że otrzyma na to zezwolenie Wielkiego Mistrza lub jego Namiestnika (*Constitution* 1756). Regulacja ta nie weszła w życie w Stanach Zjednoczonych, gdzie zgoda Wielkiego Mistrza na udział w pogrzebie nie była wymagana.

Opis pogrzebu zmarłego 10 kwietnia 1821 roku Michała Dłuskiego, prałata, kanonika wileńskiego, pozostawił Stanisław Morawski:

*Pogrzeb księdza Michała był świetny, najświetniejszy może, jaki kiedykolwiek był w Wilnie. Nie tak dlatego, że na nim wystąpiła kapituła z całym przepychem i radością, że dwa beneficja do któregośkolwiek z jej członków przejdą niezawodnie, jak dlatego, że mu towarzyszyła szczerą jednogłówną żałobą całego miasta. Bo wystąpił tutaj lud cały, jakby jeden mąż, dla oddania ostatniej czci zmarłemu. Od Zamkowej Bramy do katakumb przecisnąć się nie było można! Mistrz masonów musiał hold i od nich w tym momencie odebrać. Jacy tedy byli podówczas w Wilnie masoni, za zgodą rządu szli ze świecami w rękę, w czarnych cywilnych ubiorach, ordynkiem zaraz za nami, krewnymi, i niemato przyczyniali się do okazałości obchodu<sup>12</sup>.*



**il. 2** Karol Windel, Trompe d'oeil, rysunek w sztambuchu Augusta Potockiego, 1816; Muzeum Pałac w Wilanowie

Rytualnie bracia żegnali zmarłego wolnomularza podczas Łoży Żałobnej. Zachowany w Archiwum Głównym Akt Dawnych regulamin (pochodzący ze zbiorów Potockich), składający się z 24 punktów, stanowił m.in.:

*Pkt 1. Po śmierci brata, łoża, do której należał, odprawi obowiązkowo łożę żałobną w 15 dni po jego śmierci.*

*Pkt 11. Na środku Świątyni postawi się urna ozdobiona wieńcami z kwiatów; na jednej stronie piedestału zawiesi się portret nieboszczyka. Postarać się należy u krewnych albo przyjaciół zmarłego o to, aby ten portret służył na zawsze za ozdobę łoży i na pamiątkę braciom.*

*pkt 12. Portret zawiesi się potem w poczekalni. Na jego odwrotnej stronie umieści się tablica blaszana, a na niej*

PROJEKT KATAFALKU STANISŁAWA KOSTKI POTOCKIEGO...

<sup>13</sup> Rysunek tuszem, piórkim, lawowany sepią, pap. zeberk. 31,3 x 21,5; Zamek Królewski w Warszawie, nr inw. ZKW/337/al.

<sup>14</sup> Pióro, sepia, akwarela, papier 41,5 x 31,5; MNW, nr inw. Rys.Pol.4629. Patrz: E. Łuniński, *Napoleon (Legiony i Księstwo Warszawskie). Ilustracje podług obrazów, portretów, rzeźb, rycin, pamiątek itp.*, Warszawa [bdw.], s. 323; A. Wieczorkiewicz, *Dawna Warszawa. Pokaz ważniejszych materiałów ze zbiorów Muzeum Narodowego*, Warszawa 1937, s. 12; S. Małachowski-Lempicki, *Łoża żałobna Mistrza Józefa Poniatowskiego*, „Droga” 8–10 (1927), s. 147–151; K. Załęski, *Polski portret wolnomularski...*, s. 220–223.

*nazwisko zmarłego, jego przymioty obywatelskie, usługi, jakie oddał łoży.*

*Pkt 13. Portret ten nie ma być sprawiony nigdy z funduszu łoży, jest to rzeczą przyjaciół i krewnych zmarłego postarać się o to, jeżeli sobie życzą, żeby pamięć jego żyła zawsze w świecie masońskim.*

*Pkt 21. Mistrz ceremonii zawiesi obraz w poczekalni.*

Jedynym znanym przedstawieniem polskiej łoży wolnomularskiej są dwa rysunki, podkolorowane sepią, ukazujące przygotowania do odbycia łoży żałobnej po śmierci członka honorowego łoży „Bracia Polacy Zjednoczeni”, księcia Józefa Poniatowskiego (zginął 19 października 1813 roku w nurtach Elstery); odbyła się ona w siedzibie Wielkiego Wschodu w Pałacu Mniszchów w Warszawie 18 marca 1814 roku. Dekorację łoży zaprojektował wolnomularz, architekt Stanisław Kostka Hoffman (1765–1846), profesor topografii przy szkole artylerii i inżynierii wojska Księstwa Warszawskiego w stopniu podpułkownika. Pierwszy rysunek<sup>13</sup>, niesygnowany, ukazuje nieco wcześniejszą fazę przygotowań; drugi [il. 4](#)<sup>14</sup> jest sygnowany:

*Stanisl: Hoffman  
inven: decor: et delineav.*

Projekt Hoffmana uwzględnia wszystkie zasadnicze, przewidziane w programie, elementy dekoracyjne. Na cokole, pomiędzy dwiema antabami, umieszczono w wieńcu emblematy masońskie – cyrkiel i węgielnice – które połączone, stanowią klejnot stopnia trzeciego (mistrza). Wizerunek zmarłego pomiędzy kolumnami jest pośmiertną apoteozą księcia i podkreśla wspomnieniowy charakter obchodu. Forma rzymskiego popiersia i antykizujący strój antycypują klasyczną formułę Thorvaldsenowskiego pomnika bohatera. U dołu umieszczono w pełnym brzmieniu napis łaciński z tablicy inskrypcyjnej, znajdującej się pod popiersiem ks. Józefa, zaczerpnięty (kontaminacja) z *Eneidy* Wergilego.

*Optimo Civi  
Patriae propugnatori acerrimo  
Virtutem extendimus Cultu – Suoque Socio et Fratri  
– Animam que  
vocamus Herois  
Ordo Latomorum  
Hoc monumentum amoris Ac desiderii posuit  
AVL.: VMCCCCXIV.*

W tłumaczeniu brzmi on następująco:

*Najlepszemu Obywatelowi  
najdzielniejszemu obrońcy Ojczyzny*



Ilustracja dostępna w wersji  
drukowanej

**il. 3** W.F. Schlotterbeck,  
wg rys. Jana Zachariasza  
Freya, katafalk wystawiony  
w kościele św. Krzyża  
podczas uroczystości  
żałobnych po ks. Józefie  
Poniatowskim, 19 XI 1813,  
proj. Stanisław Kostka  
Hoffman i Zygmunt Vogel;  
Muzeum Narodowe  
w Warszawie

131

*Męstwo Obrzędem czcimy i przyzywamy Bohatera.  
Swojemu Towarzyszowi i Bratu  
Zakon Wolnomularski Ten pomnik miłości i tęsknoty wystawił.  
Roku Prawdziwego Światła 5814*

Specjalnie opracowany program obchodu nakazywał, aby na tę uroczystość sala w łoży była:

*czarno przybrana i wszystkie jej sprzęty, festony białe. W pośrodku łoży między trzema światłami, których lichtarze florą okryte, postawiony będzie grobowiec ozdobiony mitrą książęcą, buławą hetmańską, herbem familji, palaszem, fartuchem, kielnią, młotkiem, cyrkiem, tablicą rysunkową i rękawiczkami. Na trzech ścianach grobowca wizerunek zmarłego i napisy. Wszyscy mają być czarno ubrani, a przynajmniej nosić będą znaki*

PROJEKT KATAFALKU STANISŁAWA KOSTKI POTOCKIEGO...

**il. 4** Stanisław  
Kostka Hoffman,  
Przygotowania do łoża  
żałobnej po ks. Józefie  
Poniatowskim, 1813;  
Muzeum Narodowe  
w Warszawie

<sup>15</sup> Cyt. za S. Załęski,  
*O masonii w Polsce  
od r. 1738 do 1822*,  
Kraków 1908,  
cz. 1, s. 154–155.

<sup>16</sup> H. Mościcki, *Pozgonna  
cześć dla księcia Józefa*,  
Warszawa–Kraków–Lublin  
–Łódź–Poznań–Wilno  
–Warszawa [bdw.], s. 18.

<sup>17</sup> W. Wilkoszewski, *op. cit.*,  
s. 71–72.

<sup>18</sup> T. Nasierowski,  
*Wolnomularstwo bez  
tajemnic*, Warszawa 1996,  
s. 62.



*żałoby. Urzędnicy wszystkich łoż mieć będą szarfy z czarnej krepy i znamiona swoich urzędów; mistrz katedry, trzymający młotek w obrzędzie, mieć będzie szarfę i fartuch fioletowe. Młotki, laski mistrzów obrzędów i stuardów czarną krepą przewiązane<sup>15</sup>.*

Bracia Jan Stefani, Antoni Weinert, Józef Elsner i Karol Kurpiński skomponowali kantatę muzyczną, składającą się z siedmiu części, jako ilustrację do odpowiednich wierszy<sup>16</sup>. Ukazała się drukiem jako *Muzyka do Obchodu pogr. W.[olnych] M.[ularzy] po zgonie ... Joz. Pon..., exekwowana w Warszawie dnia 18 marca 1814. Przerobiona na Fortepiano w Warszawie, sztychowana w Fabryce X.J. Cybulskiego. O obchodach Walenty Wilkoszewski napisał tak:*

*Stale przywiązanie do Kraju, Cnoty i Zalety tak w Świecie, jak w Towarzystwie tego męża pokrewieństwem z Królem Stanisławcem Augustem najbliższym połączonego, godnie wystawiły na tym Obrzędzie Żałobnym usta Wielkiego Mówcy Wielkiego Wschodu Ludwika Osińskiego, przy czem przezrocze Allegoryjne zgonu tego odstąpieniem było, i Obraz zgasłego*

*Bohatera i Członka na wieczną pamiątkę zawieszonym został, a składka przez trzy dni zbierana od Członków odwiedzających ten przybór Żalobny do 4000 złotych wynosząca przeznaczoną została do dyspozycji rzeczony powyżej Kommissyi dla rozdziału według potrzeby dla chorych w lazaretach wojskowych leżących, bez różnicy Narodowości onychże<sup>17</sup>.*

Ważną rolę odgrywała muzyka. W obrazach łóż, czyli spisach ich członków, wśród urzędników łóżowych często wymieniany jest Mistrz Harmonii. Śpiewnik *Muzyka do pieśni wolnomularskich* Józefa Elsnera (1769–1854) wydano w 1811 roku w Warszawie w sztycharni nut księdza Izzydora Józefa Cybulskiego. Umieszcza-  
jąc na pierwszym miejscu w zbiorze arię Sarastro z II aktu opery „Czarodziejski flet” Mozarta, Elsner podkreślił znaczenie tego kompozytora dla rozwoju muzyki wolnomularskiej<sup>18</sup>. W aktach łoży „Świątynia Izys” czytamy:

*Myśl podniesienia i udoskonalania Muzyki Kościelnej, stała się powodem SS. i DD LL na Wsch. Warszawy pracującym, iż przeznaczyły pewny fundusz na wystawienie w iednym z Kościołów tulejszych Organu, przy którym by utworzone Towarzystwo Muzyczne poświęcało prace Swoie gwoli upowszechnienia w Kraju tej szlachetney sztuki, tak ściśle połączonej ze czią religijną, zdolney wzruszać i podnosić czule umysły, zdolney z wielu względów przynieść niezaprzeczałne korzyści. [...] P. i Nayt. B. Józef Elsner, Namiestnik Mistrza Katedry w sp. i d. L. Świątyni Stalości na Wsch. Warszawy, w światowem znaczeniu Dyrektor Muzyki przy Narodowym Teatrze, znany z dzieł Swoich w tej sztuce, iak pierwszym był w powzięciu tej myśli, iak ma sobie powierzone jej wykonanie<sup>19</sup>.*

Artystą związanym z dworem księcia Józefa w Pałacu pod Blachą był Aleksander Orłowski, osiadły w 1804 roku w Petersburgu jako malarz nadworny w.ks. Konstantego, członek polskiej łoży „Orzeł Biały”. Do tej petersburskiej łoży należał również, a w latach 1820–1821 jej przewodniczył, inny wybitny malarz, zarazem mistyk, Józef Oleszkiewicz, którego Orłowski sportretował w rysunkowej karykaturze [il. 5]. Przebywając w Rosji Orłowski nie stracił kontaktu z polskim środowiskiem, brał też czynny udział w sprawach krajowych, m.in. przygotowując w 1818 roku na zamówienie komitetu budowy pomnika ks. Józefa (w Komitecie tym ważną rolę odegrał generał Stanisław Mokronowski), projekt pomnika księcia Józefa w stroju narodowym [il. 6], który miał służyć Thorvaldsenowi za wzór<sup>20</sup>. Orłowski sporządził rysunek bezpłatnie i opatrzył go sygnaturą masonską, stawiając po nazwisku trzy kropki tworzące trójkąt. Nie była to zresztą jedyna „masonska” sygnatura artysty.

Ilustracja  
dostępna  
w wersji  
drukowanej

**il. 5** Aleksander Orłowski, Karykatura Józefa Oleszkiewicza, 1820; w zbiorach rosyjskich

<sup>17</sup> Biblioteka Narodowa, BOZ 1760, I.

<sup>18</sup> Akwarela, papier naklejony na płótno 135 x 123 cm; MNW, nr inw. Rys. Pol.11369, H. Mościcki, *op. cit.*, s. 96–100; *Thorvaldsen w Polsce*. Katalog wystawy, Warszawa 1994, nr kat. I. 23; *Konie i jeźdźcy*, katalog wystawy, Muzeum Polskie w Raperswiltu, 0 lipca – 29 sierpnia 1999 r., nr kat. 64; J. Polaczek, *Sztuka i polityka w Księstwie Warszawskim*, Rzeszów 2005, s. 267.





**il. 6** Aleksander Orłowski, Projekt pomnika księcia Józefa Poniatowskiego, 1818; Muzeum Narodowe w Warszawie



**il. 7** Zygmunt Vogel, Projekt katafalku Stanisława Kostki Potockiego, 1821; Biblioteka Narodowa w Warszawie

Rysunek katafalku Stanisława Kostki Potockiego **il. 7**<sup>21</sup>, sygnowany: *Sigism. Vogel Inv. et erexit 1821.*, ukazuje w gotyckim ostrołuku klasycystyczny sarkofag (nawiązujący dekoracją do pomnika bohaterów bitwy raszyńskiej z 1809 roku) z wgłębny portykiem o egiptyzujących kolumnach i wazami po obu stronach, zwieńczony trójkątnym szczytem z portretem zmarłego pośrodku (wokół antykizowanego popiersia biegła inskrypcja: *STANISLAUS COMES POTOCKI*). Trumnę z herbem Piława i krucyfiksem wspierała para sfinksów. Na trzech stopniach, po obu stronach sarkofagu, stały kandelabry z płonącymi świecami, a wyżej, również na trzech stopniach, umieszczono po dwa takie kandelabry oraz wieńczącą sarkofag klasycystyczną urnę z czaszką i skrzyżowanymi piszczałkami, przykrytą kirem. Przed sarkofagiem, na wprost trumny, płonął na trójnogu znicz. Na architrawie umieszczona była inskrypcja, zaczerpnięta z drugiej księgi Machabeuszki:

*A ten ci tym sposobem zszedł z żywota a nie tylko młodzieńcom ale i wszemu narodowi pamiątkę śmierci swej na przykład cnoty i męstwa zostawiwszy – ii mach; rozdz: vi.Iv.31.*

U dołu objaśnienie:

*Katafalek  
Wystawiony podczas żałobnego  
Nabożeństwa za duszę sp. Stanisława hrabi potockiego*

*woiewody prelesa senatu etc.*  
*W dniu 26 września r. 1821. W kościele xx: missionarzy*  
*W Warszawie odprawionego.*

Zainteresowania Egiptem poprzedzały wyprawę Napoleona i powszechną w jej następstwie egiptomanii. W wolnomularstwie istniał od 1777 roku ryt egipski, założony przez Cagliostro. W Warszawie działała loża pod nazwą „Świątynia Izis”. W wydanej drukiem *Mowie na zgromadzeniu W.[wielkiego] W.[schodu] N.[arodowego] dnia 15 października 1786 przez [Najwspanialszego Wielkiego Mówcę Brata Stanisława Potockiego] N.P.W.M.B.S.P.*, autor napisał:

*Starożytny Chaldejczyk, co z szczytu gór bieg niebios  
upatrywał i co na nich żył odludny; Egipt, którego się  
mędrcy w głębokich kryli pieczarach; te zwycięskie czasu  
piramidy, szanowne ich znaki – nieznaną klucz mądrości,  
ukryte pod nim obrządki; owe pamiętne do memfickich  
tajemnic przypuszczenia; na koniec, ten kościół mistyczny  
i imię najmędrszego z królów; te to są szlachetne wzory  
i początki obrzędów naszych<sup>22</sup>.*

Toteż zaprojektowana przez Vogla klasycystyczno-egiptyzująca forma katafalku, będąca połączeniem rzymskiego sarkofagu z pylonem egipskiej świątyni, doskonale oddawała zarówno archeologiczne, jak i ezoteryczne pasje zmarłego. Kod egipski był z pewnością czytelny dla biorących udział w żałobnej uroczystości wolnomularzy. W Kanadzie, kaplicę w kształcie egipskiej świątyni (wzniesioną w początkach XX wieku) można oglądać na wolnomularskim cmentarzu w Vancouver.

<sup>21</sup> Akwarela, tusz, sepia, częściowo podrys. piór., pap. 45,6 x 37,4 cm; Biblioteka Narodowa, kolekcja Krasieńskich, nr inw. I.Rys.60. M. Grońska, *Rysunki artystów polskich i obcych w Polsce działających od XVII do XX wieku*, Warszawa 1991, s. 188–189, nr 2022, il. 25.  
<sup>22</sup> Cyt. za: W. Smoleński, *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII. Studia historyczne*, Warszawa 1949, s. 150.